

Zapraszamy na quest rowerowy do Baszkowa,  
Niejedna tajemnica gdzieś się tutaj chowa!  
Miejsca urokliwe – przyrodnicze oraz zabytkowe;  
Dużo ciekawych rzeczy z questem dziś się dowiesz!

Z parkingu na Rynku w Zdunach będziesz dziś wyruszał –  
Która jest godzina? Dokładnie o tej odjeżdżasz spod Ratusza  
Rower wyczyszczony, sprawny, zakonserwowany,  
Na questową przygodę jest przygotowany!  
I nie martw się Turysto, że kilkanaście kilometrów zrobisz –  
To dla zdrowia i pogody ducha – cały się odnowisz!  
Bądź gotowy do treningu sportowo-umysłowego  
I ruszaj z nami w drogę, Questowy Kolego!

Trasa pod góre, w stronę ul. Sienkiewicza jechać nakazuje – Tablica na „Wrocław” a później na „Kobylin” poprawny kierunek wskazuje! Po drodze Muzeum, Kościół i Bibliotekę omiń z lewej strony I wjedź na dawny Rynek Polski, tutaj położony Przed Tobą w oddali ————— 2 parafialny pw. św. Jana Chrzciciela zaraz się wyłoni – Dobrze ten zrobi, kto obok bramy głowę tu z szacunkiem skłon

Niechaj teraz wiedzie Cię mądrze Twoja kierownica  
Na mostek na naszej rzeczce, która zwie się Borownicą  
Jedź dalej prosto ulicą Kobylińską po łuku  
W lewo, przez tory, aż do takiego znaku,  
Który będzie Ci dalej drogowskazem  
I nazwą swą drogę na Baszków Ci wskaże.

Przy strzałce na O — — — — — G — — — —  
na chwilę przystań,  
Historia tu będzie ciekawa – to rzecz oczywista!  
Ludzie powiadają, że tedy szewcy z jarmarków wracali  
I w karczmie swój ostatni grosz często zostawiali.  
W XIX w. ziemie te do dóbr Tekli Morawskiej wchodziły,  
Dziedziczki Konarzewa – pamiętać, Questowiczu miły!  
Często zaglądał tutaj do gospody bogacz nieznany nikomu  
Przesiądywał w niej długo, zamiast wracać do domu.  
Piął wino i grał w karty, czas i pieniądz trwoniąc niemały.  
Pewnego razu miał ponoć przegrać swój majątek cały,  
A za ostatnią monetę kupić kawał ziemi pod lasem –  
Miejsce to Ostatnim Groszem zaczęto zwać z czasem.

W tej okolicy leży też przysiółek Piaski – wczesnośredniowieczne grodzisko; jest to osada przygrodowa i dawne cmentarzysko. Prace archeologiczne tam niegdyś prowadzono i podczas wykopalisk 16 kurhanów odnaleziono.

Prawdopodobnie ludzie, których tam pochowali  
Wcześniej okolice Pomorza zamieszkiwali.  
Mieszkańcy osady rybołówstwem się zajmowali,  
Hodowali też zwierzęta i rolę uprawiali.  
Obfite ilości żużlu, które tam się znajdują  
Na hutniczą produkcję żelaza również nam wskazują.  
A glina przez osadników do garncarstwa wykorzystywana  
Z terenu dzisiejszych Zdun była wydobywana.  
Grodzisko Piaski i jego mieszkańców strategiczną rolę też odegrali  
Gdy pierwsi Piastowie Śląsk opanowywali.  
Jeśli Cię bardziej ciekawi ta „piaskowa” osada  
Posłuchaj, co o niej prawi Zdunowska ballada:

A kiedy bór sosnowy otaczał Zduny, puszczańskie kresy porastające  
Na wieki Śląskie oraz Wielkopolskie losy spowijając,  
Liczne grody Polan dookoła tutaj na granicy stały,  
Na Piaskach pod Zdunami rycerską straż tutaj trzymały.  
I kiedy Mieszko I chrzest brał z Dobrawą,  
Gród obronny w Piaskach okrył się niemałą sławą:  
Jeńców z Pomorza – Wikingów pojmano,  
Na podgrodziu w Piaskach więzić ich kazano.  
Lecz Brzetysław Czeski na Polskę wyruszył,  
Kasztelanię Starogrodzką i Piaski naruszył.  
Zdarzyło się to roku 1038 albo 1039 –  
Odtąd Piaski dobrze swej historii strzegą.

Wsiądź znowu na rower; w połowie drogi do Baszkowa  
Kolejna zagadka dla Ciebie znów się chowa.  
Zobaczysz zbiornik rybny – zgadnij, jak się zowie?  
To staw — — — — — — — — — — — — tablica Ci podpowie!  
Łabędzia niemego czy perkozka możesz tu zaobserwować,  
Krakwę czernicę, błotniaka stawowego, bielika oraz rybołowa.  
Z roślinności spotkasz zaś orlicę pospolitą i długosza królewskiego  
A także konwalijkę dwulistną, borówkę czernicę  
i jarzęba pospolitego.  
Rezerwat Przyrody „Baszków”, w którym właśnie jesteś Kolego,  
Jest częścią przyrodniczej chwały regionu naszego.  
Botanicy i floryści stanowisko długosza królewskiego  
dawno tu spotkali  
I już przed wojną, w 1938 r. je zarejestrowali.

Jedź dalej tą ścieżką, która Cię doprowadzi  
Do znajomej drogi z asfaltowej gładzi,  
A dalej w prawo swe koła skrć  
I prosto już do Baszkowa rowerem pędź.  
Dotrzesz tam za kilkanaście minut – sprawdź to na zegarku,  
Pojadziesz wzdłuż płotu ograniczającego teren parku.  
Stań przed jego główną bramą – pałacu bok masz przed oczami  
Kieruj się zatem ku niemu, ogrodowymi alejami.

Od 1998 r. mieści się w nim Dom Pomocy Społecznej,  
Będąc drugim domem dla swych podopiecznych.  
Idź drogą prosto, lecz przed głównym wejściem  
do pałacu zwolnij swój krok,  
I ku takiej zagadce skieruj myśl tok:  
Ile herbów na gmachu? — Ile kul przy nim zobaczysz? —  
Ile kolumn ma fasada? — Ile okien gładki front  
ściany znaczy? — —

Ruszaj teraz w lewo, Chrystus będzie Twoim drogowskazem,  
A jego pochylona głowa dalszą drogę Ci wskaże  
Aż do miejsca, w którym pomnik jak grobowiec strzeże  
Miejsca gdzie niegdyś polegli Armii Radzieckiej żołnierze,  
Którzy w styczniu 1945 r. zostali przez Niemców zgładzeni  
w walkach o wyzwolenie Baszkowskiej Ziemi.

Wsiadź na rower – na następny przystanek widok idealny:  
Będzie to pw. Wniebowzięcia NMP kościół parafialny.  
Przy nim się zatrzymaj. Obejdź sobie wokoło obiekt zabytkowy,  
Czytając przy okazji na temat jego dziejów i budowy.  
Pierwotny kościół z drewna był już dawno wzmiękowany –  
Kiedy? Wiek w poniższej zagadce odnajdziesz schowany!  
Od liczby okien odejmij kolumny i kule: — — - — - = — —  
A wynik wpisz tutaj: 19 — — r. – doskonale!  
W tym samym stuleciu nowa świątynia  
w tym miejscu powstała,  
W odróżnieniu murowaną kaplicę jednak posiadała.  
Klasycystyczna bryła pochodzi z fundacji  
Mikołaja Mielżyńskiego

Oraz Brygidy ze Szczanieckich, czyli żony jego.  
Projekt u architekta spod Berlina był aż zamawiany –  
(Inna wersja głosi, że projektant z Warszawy został  
zaangażowany).  
Prezbiterium świątyni zwrócono tu ku zachodowi,  
Ołtarz główny krucyfiks z połowy XVIII wieku zdobi.  
Pochodzi z wcześniejszego naszego kościoła,  
Ma też cechy barokowe, zauważyc to zdołasz.  
Możliwe, że został przerobiony z dawniejszej świątyni, Kolego,  
Przez architekta i malarza Lucjana Michałowskiego.  
A skoro jesteś już w naszym uroczym Baszkowie,  
O tym, że powstał w XIV w. jeszcze na koniec Ci powiem.  
Wtedy, kiedy po raz pierwszy o Zdunach  
kroniki nieco nadmieniają,  
Jako właścicieli wsi ród Baszkowskich z początku podają.  
Ostatnimi zaś terenów tych właścicielami  
Byli Czartoryscy, wszystkim dobrze znani.  
Oni to przed wojną pałacem i parkiem tu zawiadowali,  
A w zabudowaniach dworskich folwark posiadali